

Dobrowolne formy oszczędzania na emeryturę w świetle konieczności dodatkowego zabezpieczenia emerytalnego

Voluntary Forms of Saving for Retirement in View of the Need for Additional Retirement Security

Natalia Lechowicz, Uniwersytet Opolski

STRESZCZENIE

ABSTRACT

Od 1999 r. system emerytalny w Polsce składa się z trzech filarów, jest więc systemem wielofilarowym. Trzy filary ubezpieczenia emerytalnego zostały utworzone w celu dywersyfikacji źródeł pochodzenia świadczeń emerytalnych. Przynależność do pierwszego filaru emerytalnego jest obowiązkowa. Jest on zarządzany przez państwo oraz oparty o zasadę repartycji prostej. Drugi filar to zarządzane przez prywatne instytucje - Otwarte Fundusze Emerytalne będące obowiązkowym funduszem kapitałowym. Dodatkowo istnieje możliwość oszczędzania w trzecim filarze, który nie jest obowiązkowy. Jest on zarządzany przez prywatne instytucje, głównie komercyjne zakłady ubezpieczeń. Coraz częściej pojawiają się opinie, że obecny system emerytalny staje się niewydolny finansowo i jest zagrożeniem dla wysokości przyszłych emerytur. Celem pracy jest ukazanie konieczności dodatkowego oszczędzania na emeryturę oraz wskazanie jej przykładowych możliwości.

Since 1999 the pension system in Poland have been consisting of three pillars, so it is a multipolar system. Three-pillar pension system has been created to diversify sources of pensions. Belonging to the first pillar of the pension system is obligatory. It is managed by the state and based on the Pay-As-You-Go (PAYG) system. The second pillar, which is managed by private institutions and open pension funds, is also a mandatory capital fund. Additionally it is possible to save money in the third pillar which is not mandatory. It is managed by private institutions, mainly commercial insurance companies. There are more and more opinions that the current pension system is becoming financially inefficient and that there is a threat to the amount of future pensions. The aim of this study is to show the need of additional saving for a retirement and to indicate its exemplary features.

Wstęp

Coraz częściej można usłyszeć o zagrożeniach dla systemu emerytalnego oraz niskiej wysokości przyszłych świadczeń emerytalnych. Polacy są atakowani wizjami głodowych emerytur, które nie wystarczą na zaspokojenie podstawowych potrzeb życiowych. Na rynku finansowym pojawia się coraz więcej kuszących rozwiązań pozwalających na ponadprzeciętne pomnożenie zainwestowanego kapitału, który ma wypełnić lukę emerytalną. Niestety, polskie społeczeństwo nie podejmuje wystarczających działań, które rzeczywiście miałyby umocnić kapitał na emeryturę. Celem artykułu jest ukazanie zagrożeń związanych z przyszłością systemu emerytalnego w Polsce, a także zaakcentowanie potrzeby poprawy poziomu świadomości emerytalnej polskiego społeczeństwa oraz konieczności rozwoju aktywności społeczeństwa, podejmowanej w zakresie dodatkowego oszczędzania na emeryturę. W artykule zostały także zaprezentowane alternatywne możliwości samodzielnego oszczędzania na emeryturę.

Mimo rosnącego zainteresowania problemami systemu emerytalnego wciąż istnieje przeważająca część obywateli niemających pojęcia, co tak naprawdę się dzieje. Wobec tego powstaje konieczność poprawy świadomości emerytalnej polskiego społeczeństwa oraz edukacji na temat możliwych rozwiązań pozwalających bezpiecznie i efektywnie lokować środki, które w przyszłości umożliwią podniesienie wysokości emerytur. Ważne jest uświadomienie społeczeństwu konieczności indywidualnej inicjatywy dodatkowego oszczędzania na emeryturę.

System emerytalny w Polsce

Przed przeprowadzoną w Polsce w 1999 r. reformą systemu emerytalnego był on oparty jedynie na zasadzie repartycji prostej. Nowy system emerytalny został oparty o system wielofilarowy. W Polsce powołane zostały trzy filary ubezpieczenia emerytalnego:

- I filar - oparty na tradycyjnej umowie międzypokoleniowej;
- II filar - konstrukcja systemu kapitałowego;
- III filar - możliwość dobrowolnego oszczędzania na emeryturę.

W związku z tym składka została podzielona na różne rodzaje ubezpieczeń. Zabieg taki miał zwiększyć bezpieczeństwo dla przyszłych emerytur. Wysokość emerytury została ściśle powiązana z kwotą wpłaconych składek, a składki w każdym filarze są gromadzone na indywidualnych kontach (Ratyński 2003: 337).

Przynależność do I filaru jest obowiązkowa. Jest on oparty na zasadzie repartycji nowego typu oraz zarządzany przez publiczny Zakład Ubezpieczeń Społecznych (ZUS). Nowy typ systemu repartycyjnego oznacza, że świadczenia zostaną uzależnione od składek i wieku przejścia na emeryturę (Hadyniak 1999: 28). W I filarze państwo gwarantuje m.in. minimalną emeryturę i rentę. Obywatele będą również dożywotnio otrzymywać świadczenia emerytalne w kwocie wynikającej z wielkości uzbieranego kapitału i wieku przejścia na emeryturę. Państwo gwarantuje również waloryzację świadczeń, która ma zapewniać zachowanie ich realnej wartości (Ratyński 2003: 338). Środki przepływające przez indywidualne konta emerytalne w ZUS bezpośrednio finansują wydatki rządu na bieżąco wypłacane emerytury (Góra 2005).

Drugi filar jest obowiązkowym filarem kapitałowym dla osób urodzonych po 31 grudnia 1968 r. i dobrowolnym dla osób urodzonych po 31 grudnia 1948 r., a przed 1 stycznia 1969 r. Obejmuje on środki na emerytury wypłacane z Otwartych Funduszy Emerytalnych (OFE). OFE są prowadzone i zarządzane przez Powszechne Towarzystwa Emerytalne (PTE), które są prywatnymi spółkami akcyjnymi nastawionymi na zysk (Muszalski 2006). Wnoszone składki są rejestrowane na indywidualnych kontach emerytalnych zarządzanych przez OFE. Środki te trafiają na rynki finansowe, a za ich pośrednictwem po części finansują wydatki rządu (część środków przeznaczona na zakup obligacji skarbowych) oraz inwestycje (część przeznaczona na zakup instrumentów finansowych sektora prywatnego) (Góra 2005). Wysokość emerytury wypłacanej z II filaru zależy od kwoty zgromadzonej na indywidualnym koncie, której oprocentowanie jest równe stopie zwrotu z inwestycji finansowych OFE, którego dana osoba jest członkiem. Państwo ma pewien udział w II filarze m.in. poprzez wprowadzenie mechanizmu minimalnej wymaganej „stopy zwrotu”, którą musi osiągnąć każdy z Funduszy, gwarancje dożywotniego wypłacania emerytur oraz wprowadzenie ustawowych limitów inwestycyjnych. Dodatkowo działalność OFE jest kontrolowana przez Komisję Nadzoru Finansowego (UNnFE 2000: 16).

Do III filaru zaliczane są formy dobrowolnych ubezpieczeń wspierane przez Państwo np. Pracownicze Programy Emerytalne (PPE), Indywidualne Konta Emerytalne (IKE) czy Indywidualne Konta Zabezpieczenia Emerytalnego (IKZE).

W nowym systemie emerytalnym składka na ubezpieczenie emerytalne wynosi 19,52% podstawy wymiaru składki. Po zmianach obowiązujących od 1.05.2011 r. do ZUS trafia w sumie 17,22% podstawy wymiaru składki, natomiast do OFE jedynie 2,3%. W 2012 r. i kolejnych latach będą następowały zmiany proporcji przekazywanej składki w ramach II filaru (KPRM 2011: 9).

W 2012 r. rząd postanowił wprowadzić wiele zmian, które są szansą na zmniejszenie niewypłacalności finansowej systemu emerytalnego oraz szansą na wyższe świadczenia emerytalne w przyszłości. Główna zmiana dotyczy wieku emerytalnego. Od początku 2013 r. będą obowiązywać nowe ustalenia co do powszechnego wieku emerytalnego. Od tej daty powszechny wiek emerytalny będzie stopniowo wydłużany tak, by ostatecznie osiągnąć w 2020 r. 67 lat dla mężczyzn i w 2040 r. 65 lat dla kobiet (MPiPSb 2012).

Zagrożenia

Podstawowym zagrożeniem dla systemu emerytalnego w Polsce są niekorzystne prognozy demograficzne. Polskie społeczeństwo starzeje się, rodzi się coraz mniej dzieci, a średnia długość trwania życia wydłuża się. Lepsze warunki życia, moda na zdrowy styl życia oraz nowoczesne rozwiązania medycyny pozwalają na dłuższe trwanie życia. Emeryci najczęściej nie są już schorowanymi staruszkami, ale aktywnymi osobami z werwą i zdolnością do pracy. Okazuje się, że jest to duże wyzwanie dla obecnego systemu emerytalnego, który w większości oparty jest na rozwiązaniu repartycyjnym. Jeśli liczba emerytów przekroczy liczbę osób w wieku produkcyjnym, system emerytalny czeka niewydolność finansowa. Fundusz Ubezpieczeń Społecznych zarządzany przez ZUS, do którego wpływają składki emerytalne, nie będzie miał z czego wypłacać emerytur, ponieważ coraz mniej osób będzie płaciło składki, a jednocześnie coraz więcej pobierało świadczenia emerytalne (Kłós 2008: 124-126). Według prognozy ludności na lata 2008-2035 skonstruowanej przez GUS, w 2035 r. liczba osób w wieku produkcyjnym spadnie z 27,08 mln w 2007 r. do 23,12 mln osób, natomiast liczba osób w wieku poprodukcyjnym wzrośnie z 6,27 mln w 2007 r. do 10,93 mln. Na jednego emeryta będzie przypadało już tylko 2,2 osób w wieku produkcyjnym, podczas gdy w 2007 r. było to aż 4,32 osoby (GUS 2009). Wyraźnie widać, że zachwane zostaną dotychczasowe proporcje między liczbą osób płacących składki a liczbą osób pobierających świadczenia. Należy również dodać, że rosnąca niewydolność finansowa systemu emerytalnego pogarsza równowagę budżetu państwa, z którego co roku wypłacane są środki finansowe na pokrycie deficytu w FUS. Oznacza to tyle, że każdy obywatel będzie coraz więcej dopłacał do systemu emerytalnego.

Reforma systemu emerytalnego z 1999 r. miała częściowo rozwiązać problem zagrożenia wypłaty przyszłych świadczeń poprzez niekorzystne zmiany demograficzne. Wprowadzono kapitałową część systemu emerytalnego – OFE, do których odprowadzana była znaczna część składki emerytalnej (7,3% podstawy wymiaru składki trafiało do OFE, a 12,22% do ZUS). Po dynamicznej i ostrej dyskusji rząd postanowił od 2011 r. znacznie obniżyć część składki przekazywanej do OFE (z 7,3% do 2,3%, pozostała część trafia na subkonto ubezpieczonego w ZUS). Wysokość składki przekazywanej do OFE będzie zmieniała się zgodnie z przyjętym harmonogramem, tak by od 2017 r. wyniosła 3,5%. Kapitałowa część systemu emerytalnego miała dać obywatelom poczucie bezpieczeństwa, gwarancję wyższych emerytur w przyszłości, zapewnić dywersyfikację źródeł pochodzenia emerytury, odporność na niekorzystne zmiany demograficzne oraz działania polityczne. Decyzja podjęta w 2011 r. obniżająca wysokość składki wpływającej na konta ubezpieczonych w OFE zmniejsza odporność systemu emerytalnego na niekorzystne trendy demograficzne, powracając w zdecydowanej większości do systemu repartycyjnego.

Dużym zagrożeniem dla systemu emerytalnego w Polsce jest również wysoka stopa bezrobocia, która wpływa na to, że mniej osób płaci składki na ubezpieczenia społeczne. W świetle wydłużenia wieku emerytalnego, zagrożeniem wydaje się być również fakt, że w Polsce obserwowana jest wysoka stopa bezrobocia wśród osób powyżej 50. roku życia. Innym zagrożeniem jest wysoki stopień emigracji, zwłaszcza wśród młodych osób.

Problemem jest również to, iż duża część społeczeństwa zatrudniana jest w oparciu o umowy cywilne (umowa o dzieło, umowa zlecenia). Od umowy o dzieło w ogóle nie są odprowadzane składki na ubezpieczenie emerytalne. Wielu pracodawców coraz częściej nadużywa tzw. umów śmieciowych, nie traktując ich jako jednorazowego zlecenia czy dzieła, ale jako długoterminową alternatywę zatrudnienia pracownika. Wielu pracowników pracujących według takich umów, zgodnie z kodeksem pracy powinno być zatrudnionych na umowę o pracę. Coraz częściej można usłyszeć również o przypadkach, w których pracodawcy celowo zaniżają wynagrodzenie określone w umowach z pracownikami. Pracownik dostaje w rzeczywistości wynagrodzenie wyższe niż to wpisane na umowie, jednak jego część wypłacana jest nielegalnie. Od nielegalnej części nie jest odprowadzany podatek dochodowy, ani żadne składki na ubezpieczenie społeczne. Tworzy się wyraźna szara strefa niekorzystnie wpływająca zarówno na całą gospodarkę, jak i na system ubezpieczeń społecznych. W związku z tymi anomaliami na rynku pracy coraz więcej Polaków zapracu-

je sobie jedynie na emeryturę minimalną, gdyż wysokość przyszłej emerytury uzależniona jest głównie od wysokości odprowadzanych składek i stażu pracy, a te w wielu przypadkach są niestabilne i rozmiągają się z rzeczywistością (Fundacja Międzynarodowe Centrum Badań i Analiz 2011).

Można także zauważyć, że coraz więcej młodych osób studiuje, wobec czego wydłuża się okres edukacji, co jednocześnie zmniejsza okres pracy. Krótszy okres pracy pozwala na uzbieranie mniejszego kapitału emerytalnego, a dłuższy okres życia wpływa na to, że musi zostać on podzielony na większą liczbę lat, co wpływa na obniżenie wysokości wypłacanych emerytur (MPIPSa 2012).

Konieczność dodatkowego oszczędzania na emeryturę

Wobec zagrożeń związanych z ryzykiem niewypłacalności systemu emerytalnego w przyszłości oraz stosunkowo niskimi stopami zastąpienia, które mogą nie zapewnić obywatelom odpowiedniego poziomu życia na emeryturze, należy uświadamiać obywateli o konieczności dodatkowego oszczędzania na emeryturę. Uczestnicy wielu debat na temat systemu emerytalnego są zgodni co do potrzeby zwiększania świadomości emerytalnej Polaków (Fundacja Międzynarodowe Centrum Badań i Analiz 2011).

O niskiej świadomości emerytalnej Polaków może świadczyć kilka faktów m.in. duży odsetek osób, które nie podejmują decyzji o wyborze OFE samodzielnie, ale są losowane przez ZUS, niskie zainteresowanie transferami środków między funduszami emerytalnymi oraz małe zainteresowanie rozwiązaniami dostępnymi w ramach III filaru (Olejnik 2009: 81). W losowaniu przeprowadzonym przez ZUS, które odbyło się w lipcu 2012 r. brało udział aż 178 964 osób.

Niestety, dość istotnym problemem jest brak wiedzy Polaków o systemie emerytalnym, inwestycjach oraz rynku finansowym. Innym czynnikiem ograniczającym fakt podejmowania dobrowolnych inwestycji na emeryturę są niskie zarobki oraz wysokie bezrobocie. Polacy bardzo często zadłużają się, co również ogranicza ich możliwości oszczędzania. Warto jednak uświadamiać społeczeństwo, że systematyczne odkładanie, nawet niewielkich kwot pieniędzy, przyniesie korzystny wpływ na poprawę jakości ich życia na emeryturze.

Wciąż można zauważyć niskie zainteresowanie Polaków rozwiązaniami w zakresie dodatkowego oszczędzania na emeryturę poprzez wykorzystanie III filaru ubezpieczeniowego. Istotną determinantą tak niewielkiego wykorzystania tych rozwiązań jest ich skomplikowana konstrukcja, która jest niezrozumiała i zbyt zawiła dla większości obywateli.

Te rozwiązania nie są także, niestety, odpowiednio promowane wśród społeczeństwa, które nie ma pojęcia o ich zaletach i pewnej przewadze nad indywidualnymi formami oszczędzania na emeryturę.

Potrzebna jest gruntowna edukacja społeczeństwa bez propagandowych haseł przekonujących do konieczności zmian proponowanych przez rząd, która przyczyni się do bardziej świadomego planowania przyszłości, zarządzania finansami oraz ich kontrolowania. Przyczyni się to również do bardziej efektywnego korzystania z dostępnych narzędzi finansowych (Ostrowska 2012). Dobrym pomysłem byłoby przeprowadzanie kampanii edukacyjnych organizowanych przez ZUS, OFE, zakłady ubezpieczeń, Komisję Nadzoru Finansowego, a także Ministerstwo Finansów oraz Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej. Ważne są również dyskusje środowiska akademickiego nad tym problemem.

Warto także organizować debaty społeczne z udziałem ekspertów, nie tylko ze strony rządowej, oraz utrzymywać zainteresowanie mediów kwestią emerytur, co na pewno korzystnie wpłynie na wzrost świadomości emerytalnej Polaków. Największym błędem popełnionym przez rządzących w ostatnich latach był brak podejmowania działań edukacyjnych, które poprzedziłyby wprowadzanie zmian w systemie emerytalnym. Takie działania pozwoliłyby na zrozumienie konieczności zmian w systemie emerytalnym oraz brak obawy przed nimi.

Specjaliści podkreślają, że pozytywny wpływ na wzrost świadomości finansowej Polaków w ostatnich latach, miał niewątpliwie niedawny kryzys finansowy (Ostrowska 2012). Warto dodać również nagłośnioną przez media aferę Amber Gold, a także zmiany podjęte w systemie ubezpieczenia emerytalnego z 2011 (obniżenie składki do OFE, stworzenie IKZE) i 2012 r. (podwyższenie wieku emerytalnego).

Co prawda z badania przeprowadzonego dla On Board PR przez Instytut Homo Homini wynika, że 74% Polaków uważa, iż warto oszczędzać dodatkowe środki na emeryturę. Jednak tylko 41% badanych deklaruje, że faktycznie odkłada dodatkowe środki na emeryturę. W porównaniu z wynikami tego badania z lat poprzednich można zauważyć wzrastającą świadomość emerytalną Polaków, należy jednak zadbać, by ta rosnąca świadomość przekładała się na realne działania podejmowane przez te osoby. Główną determinantą dodatkowego oszczędzania na emeryturę jest według Polaków obawa o wysokość przyszłego świadczenia emerytalnego, kolejno jest to również odpowiednia jakość życia na emeryturze. Większość badanych odkłada co miesiąc od 100 do 199 zł, ale 17% deklaruje, że robi to nieregularnie. Przed oszczędzaniem na emeryturę powstrzymuje Polaków głównie brak wolnych środków (57%), zbyt daleka perspektywa emerytury (13%) czy brak zaufania do rozwią-

zań emerytalnych oferowanych przez instytucje finansowe (9%). Na zniechęcenie do wykorzystania instrumentów finansowych wpływa głównie brak przejrzystości umów (On Board PR Ecco Network 2012).

Być może problemem wielu Polaków jest wciąż brak poczucia odpowiedzialności za własny los, czego przyczyną może być istotny wpływ socjalizmu na kształtowanie postaw dużej części społeczeństwa. Socjalne państwo dbało o obywateli, zapewniając wszystkim niezbędne środki do życia, dla wielu osób takie rozwiązanie było bardzo wygodne. Idea kapitalizmu, odpowiedzialności za własne losy czy byt jest w Polsce stosunkowo nowa, ma nieco ponad 20 lat. Niektórzy dopiero teraz uczą się takiej odpowiedzialności. Należy dążyć do zwiększenia indywidualnej przezorności społeczeństwa. Postawy oraz oczekiwania Polaków w stosunku do państwa muszą się istotnie zmienić. Nie powinni oni już bezgranicznie wierzyć w państwowe rozwiązania, zwłaszcza, że w ostatnich latach można obserwować łamanie przez państwo zasad umowy społecznej w zakresie rozwiązań emerytalnych.

Ważne jest podjęcie działań edukacyjnych już wśród młodych osób, które często postrzegają emeryturę jako coś bardzo odległego. Warto budować w nich przeświadczenie, że im szybciej zaczną odkładać dodatkowo na emeryturę, nawet niewielkie kwoty, przez długi okres ich aktywności zawodowej, ten kapitał może powiększyć się do znaczących i zadowalających rozmiarów.

Oszczędzanie w ramach III filaru ubezpieczeniowego

Dobrowolnymi formami ubezpieczenia emerytalnego istniejącymi w ramach III filaru systemu emerytalnego w Polsce są PPE, IKE oraz IKZE.

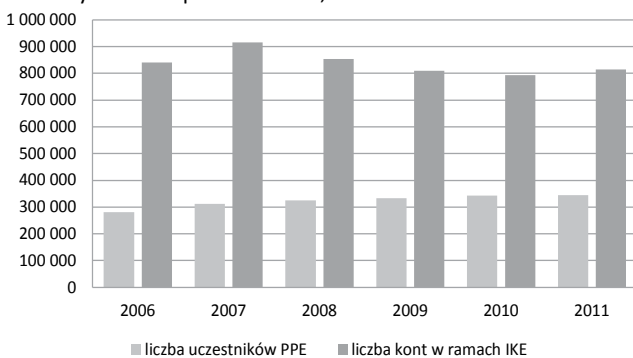
Pracownicze programy emerytalne mogą przybierać różne formy m.in. fundusz emerytalny zarządzany przez pracownicze towarzystwo emerytalne, umowy o wnoszenie przez pracodawcę składek pracowników do funduszu inwestycyjnego czy umowy grupowego ubezpieczenia na życie pracowników z zakładem ubezpieczeń w formie grupowego ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym (Kłos 2008: 65-67). Najważniejszą korzyścią płynącą z PPE jest brak konieczności odprowadzania 19% podatku od zysków kapitałowych, który jest pobierany przy inwestowaniu indywidualnym. Pracownik może odprowadzić do PPE składkę, która nie przekracza 7% jego pensji. Oprócz składki podstawowej pracownicy mogą również odprowadzać składkę dodatkową, której limit jest co roku określany. Dla pracodawców istotny może być fakt, że wpłaty na PPE stanowią dla nich koszt uzyskania przy-

chodu. Najwięcej rozwiązań powstaje w ramach umowy o wnoszenie przez pracodawcę składek pracowników do funduszu inwestycyjnego (na koniec 2011 r. 44%).

Indywidualne konta emerytalne powstają poprzez zawarcie pisemnej umowy z funduszem inwestycyjnym, podmiotem prowadzącym działalność maklerską, zakładem ubezpieczeń lub bankiem. Podobnie jak w przypadku PPE, oszczędzanie w ramach IKE zwolnione jest z podatku od zysków kapitałowych. W ramach IKE, co roku określone są limity wpłat na takie konto, stanowiące trzykrotność średniego miesięcznego wynagrodzenia obliczanego przez GUS. Większość uczestników IKE korzysta z umowy zawieranej z zakładami ubezpieczeń (w 2011 r. 70%).

Od 2012 r. ubezpieczeni mogą również korzystać z Indywidualnych Kont Zabezpieczenia Emerytalnego. Postać, jaką może przyjąć IKZE, jest podobna do IKE, choć dodatkowo można zawrzeć umowę z funduszem emerytalnym zarządzanym przez PTE. W ramach IKZE istnieją również roczne limity wpłat. Pracownik może odłożyć maksymalnie 4% swojego wynagrodzenia brutto, przy czym również istnieją określone limity. Część kwoty wpłacanej do IKZE można odliczyć od podatku dochodowego od osób fizycznych. Na koniec pierwszego półrocza 2012 r. w ramach IKZE istniało ok. 301 tys. kont, co oznacza, że ok. 2,06% ubezpieczonych skorzystało z takiej formy dobrowolnego ubezpieczenia na emeryturę (obliczenia własne na podstawie danych ZUS, KNF). Najwięcej kont powstało poprzez zawarcie umowy z zakładem ubezpieczeń (na koniec pierwszego półrocza 2012 r. 77%).

Wykres 1. Popularność PPE, IKE



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych KNF.

Z wykresu 1 można odczytać, że większą popularnością wśród ubezpieczonych cieszą się rozwiązania dostępne w ramach IKE. Od 2007 r. można zaobserwować niewielki spadek kont prowadzonych w ramach IKE. Może to być związane ze światowym kryzysem finansowym panującym w kolejnych latach. Ludzie bali się zakładać nowe konta, mając na uwadze niekorzystne wyniki inwestycyjne osiągnięte przez podmioty grupowego inwestowania na rynkach

kapitałowych. Od 2006 r. nieprzerwanie rośnie natomiast liczba uczestników PPE. Pracodawcy coraz częściej zakładają PPE, traktując je często jako narzędzia motywacji swoich pracowników. Nie można jednoznacznie stwierdzić, czy na przestrzeni ostatnich lat rosło zainteresowanie rozwiązaniami dostępnymi w ramach III filaru ubezpieczeniowego.

Analizując popularność rozwiązań dostępnych w ramach III filaru w porównaniu do liczby ubezpieczonych publikowanej co roku przez ZUS, można dojść do niepokojących wniosków. Na koniec 2011 r. tylko 2,35% ubezpieczonych korzystało z możliwości uczestnictwa w PPE, natomiast 5,55% osób z IKE. Jest to dość niepokojące, zważając na fakt, że rośnie ryzyko związane z wypłatą i wysokością państwowych emerytur. Wciąż niewiele osób korzysta z możliwości dobrowolnego ubezpieczenia emerytalnego. Trudnością w zrozumieniu funkcjonowania III filaru jest mnogość rozwiązań dostępnych w ramach niego oraz różnice w funkcjonowaniu każdego z nich.

Indywidualne oszczędzanie na emeryturę

Oprócz dobrowolnych ubezpieczeń emerytalnych każdy może indywidualnie oszczędzać na własną emeryturę. W takich przypadkach ważne jest jednak rozumienie celu długoterminowego oszczędzania na emeryturę oraz wykorzystanie inwestowanych środków zgodnie z tym celem. Zawsze istnieje bowiem ryzyko, że z powodu braku środków na konsumpcję dodatkowych dóbr osoba wykorzysta swoje środki gromadzone na emeryturę na inny cel. Ryzyko takiej pokusy jest likwidowane w ramach III filaru, bowiem aby wypłacić środki w nim zgromadzone, trzeba spełnić określone kryteria m.in. odpowiedni wiek. Istotne jest także systematyczne oszczędzanie. Ważne jest zrozumienie idei długoterminowego oszczędzania i niezniechęcanie się czasową stratą na zainwestowanych środkach.

Oszczędzając indywidualnie, człowiek obciąża się także całkowicie ryzykiem nietrafionej formy oszczędzania. Wiele osób nie posiada podstawowej wiedzy na temat rynku finansowego, sposobów i możliwości inwestycji, w związku z czym ryzyko niepowodzenia, utraty środków jest wysokie. Właśnie dlatego przy wyborze sposobu inwestycji ważna jest dywersyfikacja ulokowanych środków. Podczas wyboru sposobu oszczędzania kluczowe jest również uwzględnienie wieku osoby je podejmującej. Młodsze osoby, które na emeryturę przejdą dopiero za kilkadziesiąt lat, mogą podejmować bardziej ryzykowne rozwiązania np. inwestować swoje środki w większości w akcje. Dla osób, którym do emerytury zostało niewiele lat, powinny skłonić się bardziej ku rozwiązaniom bezpiecznym np. większość swoich środków inwestować w obligacje. Oczywiście dla wyboru

formy inwestowania ważna jest również skłonność do ryzyka danej osoby, która także zaważy na wyborze narzędzi inwestycyjnych. Niestety, takie samodzielne inwestowanie na emeryturę jest pozbawione zachęt podatkowych.

Z powodu braku wiedzy na temat rynków finansowych oraz inwestycji ludzie często decydują się na uczestnictwo w zorganizowanych formach inwestycji m.in. Towarzystwa Funduszy Inwestycyjnych czy ubezpieczenia na życie z częścią kapitałową. Oczywiście daje to możliwość ograniczenia ryzyka niepowodzenia, ale wiąże się również z dodatkowymi kosztami finansowymi ponoszonymi przez uczestnika tych rozwiązań. W ramach TFI dostępne są różne formy inwestycji w zależności od poziomu akceptowanego ryzyka i preferencji, m.in. istnieją rozwiązania agresywne, zrównoważone, stabilnego wzrostu, globalne, surowcowe itd.

Można również samodzielnie inwestować swoje środki. Najpopularniejsze jest inwestowanie w akcje i obligacje. Wymaga to zdecydowanie więcej czasu, wiedzy i uwagi. Aby nieco ograniczyć ryzyko, inwestujący na emeryturę powinien lokować swoje środki w bezpieczne obligacje Skarbu Państwa czy w spółki z indeksu WIG-20 (największe spółki notowane na GPW). Spółki należące do indeksu WIG-20 cechują się większą płynnością notowań, dobrymi perspektywami rozwojowymi, mniejszym ryzykiem związanym z inwestycją. Z reguły mają one dobrą kondycję finansową i wypłacają swoim akcjonariuszom dywidendy, co jest ważne w długiej perspektywie inwestycyjnej.

Alternatywne formy oszczędzania na emeryturę

Nieruchomości

Mimo kryzysu finansowego, którego rzekomą przyczyną były spadające ceny nieruchomości na rynku w USA, popularność inwestycji w nieruchomości wciąż jest wysoka. Jako zaletę inwestycji w nieruchomości można wskazać ważną ich cechę – długoterminowość. Jako że, oszczędzanie na emeryturę jest postrzegane jako cel długoterminowy, można zauważyć, że jego horyzont czasowy pokrywa się z horyzontem czasowym inwestycji w nieruchomości. Ważne jest wyróżnienie inwestycji w nieruchomości ze względu na ich rodzaj: nieruchomości mieszkaniowe, komercyjne bądź przemysłowe. Należy dodać, że ta forma inwestycji nie zawsze polega jedynie na poszukiwaniu stopy zwrotu poprzez sprzedaż nieruchomości po cenie wyższej niż była zakupiona. Inwestycja w nieruchomości daje również dodatkowe możliwości, m.in. czerpania środków finansowych z jej wynajmu. Ważną korzyścią z inwestycji w nieruchomości jest ochrona kapitału przed inflacją. Oczywiście moż-

na wymienić również wady takiej inwestycji, m.in. koszty utrzymania nieruchomości w odpowiednim stanie, duży kapitał potrzebny na dokonanie tej inwestycji, dość skomplikowane procedury zakupu i przeniesienia prawa własności do nieruchomości, czas potrzebny na znalezienie kolejnych najemców oraz małą płynność nieruchomości (Kucharska-Stasiak 1997: 118-120).

Biorąc pod uwagę rynek nieruchomości mieszkaniowych, można zauważyć wysoki popyt na nieruchomości pod wynajem. Wśród przyczyn tego stanu można wyróżnić, m.in. trudność uzyskania kredytu hipotecznego, rosnącą mobilność zawodową Polaków oraz dużą liczbę studentów. Zyski osiągnięte dzięki wynajmowi mieszkania są bezpieczne również w czasie dekonunktury na rynku. Środki pozyskiwane z wynajmu nieruchomości mogą być podstawą do tworzenia kapitału na dodatkową emeryturę, gdyż są to cykliczne wpływy pewnych kwot pieniężnych.

Posiadanie nieruchomości daje również inne korzyści dla celów dodatkowego oszczędzania na emeryturę. W celu poprawy jakości życia na emeryturze, emeryt może wykorzystać swoje kilkupokojowe mieszkanie do zamiany na mniejsze. Często posiadanie dużego mieszkania jest dla emeryta wyzwaniem zwiększającym koszty utrzymania, a także koniecznością dbania o czystość większej powierzchni. Przez większość czasu część powierzchni mieszkania zostaje niewykorzystana. Wobec tego dobrym pomysłem jest zamiana mieszkania na mniejsze oraz zainwestowanie osiągniętych z transakcji środków finansowych. Osiągnięte zyski oraz wykorzystanie kapitału pozwolą na polepszenie sytuacji materialnej emeryta. Inną możliwością wykorzystania niepotrzebnej części mieszkania jest jej wynajem. Oczywiście wiąże się to z dużą niechęcią wielu osób, ponieważ muszą dzielić mieszkanie z obcą osobą. Z drugiej strony daje to również korzyści, stwarza możliwość rozmowy z drugą osobą czy pomocy w sprzątanii, robieniu zakupów (Jagielnicki 2012: 141-143).

Dość kontrowersyjną i nową możliwością wykorzystania swojej nieruchomości jest odwrócona hipoteka. Polega ona na umożliwieniu właścicielom nieruchomości, którzy przekroczyli określony wiek (przeciętnie 60-65 lat), uzyskiwanie dodatkowych środków w zamian za przekazanie prawa własności do nieruchomości po ich śmierci. Oznacza to, że właściciele mają dożgonne prawo do zamieszkiwania w swoim mieszkaniu lub domu, który jest przedmiotem umowy. Odwrócona hipoteka oferowana jest przez banki bądź instytucje niebankowe. W przypadku oferty bankowej odwrócona hipoteka zyskuje miano odwróconego kredytu hipotecznego. Niestety, w Polsce nie istnieje jeszcze ustawa regulująca kwestię odwróconej hipoteki, choć prace nad nią trwają już od kilku lat, wobec tego nie jest ona jeszcze

oferowana przez banki. W kwestii ustawy niezbędne jest przygotowanie odpowiednich przepisów zabezpieczających emerytów. Obecnie rynek odwróconej hipoteki w Polsce jest obsługiwany przez instytucje niebankowe, co często rodzi niebezpieczeństwo dla osób korzystających z tych rozwiązań, zwłaszcza w obliczu braku unormowań prawnych.

Podstawową różnicą w odwróconej hipotece oferowanej przez banki w innych krajach, a tej oferowanej przez instytucje niebankowe jest moment przeniesienia własności do lokalu na instytucję. W przypadku umów zawieranych z bankiem staje się on właścicielem nieruchomości po śmierci kredytobiorcy, natomiast w drugim przypadku prawo własności do nieruchomości przechodzi na instytucję w momencie podpisania umowy. Zabezpieczeniem obu transakcji jest sama nieruchomość (Łyszczak 2009: 181-182). Warto dodać, że w przypadku zawarcia umowy z bankiem możliwe byłoby spłacenie kredytu przez spadkobierców lub sprzedanie nieruchomości i oddanie bankowi różnicy wraz z odsetkami. Fundusze oferujące odwróconą hipotekę często mogą przejąć nieruchomość niewielkimi kosztami, w przypadku gdy emeryt umrze np. rok czy dwa po podpisaniu umowy (Piechowiak 2012).

Takie rozwiązanie wydaje się być idealne dla emerytów, którzy w większości posiadają swoje nieruchomości i potrzebują dodatkowych środków do życia. Jest to alternatywna możliwość na uzyskiwanie dodatkowych środków na emeryturę. W Polsce wiąże się to jednak z licznymi protestami, głównie ze strony społeczeństwa. Niestety, większość potencjalnych spadkobierców liczy na uzyskanie nieruchomości po śmierci rodziców czy dziadków. Mają oni wręcz roszczeniowe postawy wobec członków swojej rodziny. Takie kontrowersje wynikają zapewne ze specyfiki polskiego społeczeństwa. Ludzie są przyzwyczajeni, że majątek zmarłego pozostaje w rodzinie. Sam emeryt jest przekonany, że musi pozostawić coś rodzinie po swojej śmierci. Nie dopuszczają faktu, że starsza osoba mogłaby poprawić jakość ostatnich lat swojego życia, okazując się nieco egoistyczna, dbając o własny los. Taki egoizm powinien być jednak traktowany raczej jako coś pozytywnego, jako rosnąca świadomość ekonomiczna ludzi. Istnieje również wiele obaw starszych ludzi związanych, m.in. z możliwością wyrzucenia z mieszkania czy przejęcia go za bezcen.

Zważając na coraz mniejsze stopy zastąpienia emerytur oraz zmiany modelu rodziny w Polsce, należy spodziewać się zwiększenia wykorzystania tej formy pozyskiwania dodatkowych środków na emeryturę w przyszłości.

Inne alternatywne inwestycje

W Polsce rośnie moda na wykorzystanie inwestycji alternatywnych. Wśród podstawowych cech inwestycji alternatywnych można wyróżnić: niewielką płynność (mniejsze możliwości kupna i sprzedaży), trudny do przewidzenia okres wzrostu wartości, często dodatkowe koszty przechowywania (konieczność zabezpieczenia przez kradzież, powodzią, pożarem) czy świadomość posiadania wyjątkowych i unikalnych aktywów. Horyzont czasowy inwestycji alternatywnych bywa często określany mianem długoterminowego, w związku z czym pokrywa się z ideą inwestycji emerytalnych (Jagielnicki 2012: 155).

Wśród inwestycji alternatywnych można wyróżnić m.in. surowce. Surowce można podzielić na: metale szlachetne, metale przemysłowe, surowce rolne oraz surowce energetyczne. Tylko w metale szlachetne można inwestować bezpośrednio, głównie ze względu na łatwość ich przechowywania (łatwiej przechowywać 1 kg złota, niż kilka ton cukru). Przy inwestycji w surowce ważna jest podstawowa wiedza ekonomiczna oraz obserwowanie rynku (m.in. ogólnościennych wskaźników makroekonomicznych). Przy inwestycjach w surowce rolne ważne są również długoterminowe prognozy pogody, a przy surowcach energetycznych ryzyko konfliktów zbrojnych w rejonach bogatych w te surowce. Na przestrzeni lat najpopularniejsze są inwestycje w złoto (Jagielnicki 2012: 157-158).

Oprócz inwestycji w metale szlachetne można wyróżnić inwestycje w dzieła sztuki, m.in. malarstwo, fotografię, grafikę, rysunek, rzeźbę czy antyki. Takie inwestycje wymagają jednak specjalistycznej wiedzy i pasji. Inwestycja w te przedmioty wiąże się z ich pięknem. Warto również zaznaczyć, że możliwość sprzedaży jest tutaj wysoce utrudniona, popyt na dzieła sztuki jest niewielki, choć powstają liczne fundusze inwestycyjne lokujące w nich swoje aktywa. Te inwestycje wiążą się często z dużym ryzykiem niesprzedania dzieła czy kupna falsyfikatu. Ze względu na ryzyko kradzieży, warto również dodatkowo ubezpieczyć przedmioty inwestycji. Zarówno przy inwestycjach w antyki, jak i w inne dzieła sztuki ważne jest także utrzymanie dobrego stanu omawianych przedmiotów. Należy pamiętać, że ich renowacja często pochłania wiele pieniędzy (Pruchnicka-Grabias 2008: 197, 211-212).

Wśród inwestycji alternatywnych można wyróżnić także przedmioty kolekcjonerskie. Trudno jednoznacznie wymienić wszystkie możliwe formy tych inwestycji, ponieważ są one postrzegane dość subiektywnie i wiążą się z emocjami. Można wśród nich wymienić, np. monety, znaczki, samochody klasyczne, wino, whisky, konie, cygara, kamie-

nie szlachetne, komiksy, pocztówki, płyty winylowe, porcelanę, zabawki i wiele innych. Inwestowanie w przedmioty kolekcjonerskie wynika z sentymentu. Wartość przedmiotu zależy często od jego historii. Takie przedmioty nierzadko zyskują na wartości w momencie śmierci osoby, która była związana z danym przedmiotem. Wyższą wartość uzyskują również kolekcje składające się z wielu elementów tworzących pewną całość. W USA, choć nie tylko, popularne jest np. inwestowanie w autografy bądź przedmioty związane z gwiazdami kina czy muzyki. Odbywają się specjalne aukcje, na których można nabyć rekwizyty z popularnych filmów. Inwestycje w przedmioty kolekcjonerskie wymagają dużej wiedzy i pasji. Ciężko jest również określić moment „wyjścia” z takiej inwestycji (Jagielnicki 2012: 162).

Inwestycje alternatywne często pozwalają na uzyskanie ponadprzeciętnych zysków. Ze względu na swoją specyfikę nie nadają się jednak dla wszystkich. Biorąc też pod uwagę duże ryzyko związane z inwestycjami w instrumenty alternatywne, nie warto jednak inwestować wszystkich środków tylko w takie rozwiązanie. Należy odpowiednio zdywersyfikować swój portfel emerytalny.

Zakończenie

Wydłużenie wieku emerytalnego oraz inne poczynione zmiany na pewno korzystnie wpłyną na stan systemu ubezpieczeń społecznych oraz spodziewanie na wzrost wysokości świadczeń emerytalnych. Należy jednak pamiętać, że bez budowy efektywnej polityki prorodzinnej, która wpłynie na zwiększenie przyrostu naturalnego oraz poprawę trendów demograficznych, konieczne będzie dalsze wydłużanie wieku emerytalnego oraz likwidacja przywilejów emerytalnych. Rządzący powinni zastanowić się nad realną poprawą polityki prorodzinnej w Polsce. Sprawdzić mogą się, m.in. zachęty podatkowe dla rodzin z dziećmi, preferencyjne kredyty na mieszkania, możliwość elastycznego czasu pracy dla młodych rodziców czy udogodnienia społeczne, np. dostęp do żłobków i przedszkoli (Szypuła 2012).

Oprócz budowy efektywnej polityki prorodzinnej być może należałoby zastanowić się również nad przebudową obecnego kształtu systemu emerytalnego w kierunku większej dostępności rozwiązań i dobrowolności obywateli w wyborze swojego zabezpieczenia emerytalnego. Powinno dążyć się do zmniejszenia udziału repartycyjnej części systemu emerytalnego. Priorytetem powinno być jednak przygotowanie społeczeństwa na konieczność dodatkowego oszczędzania na własną emeryturę i uświadomienie, że w obecnym kształcie systemu emerytalnego, świadczenia emerytalne mogą być niewystarczające do zapewnienia godnych warunków życia na emeryturze. Ważna jest rów-

nież edukacja ekonomiczna, która będzie pozwalała obywatelom świadomie wybierać rozwiązania w ramach dodatkowych możliwości oszczędzania na emeryturę.

Bibliografia

1. Fundacja Międzynarodowe Centrum Badań i Analiz (ICRA) (2011) Relacja z seminarium *Polski system emerytalny: szanse i zagrożenia*, www.icra.pl/index.php/aktualnosci/wiadomosci/item/87-relacja-z-seminarium-%E2%80%9Epolski-system-emerytalny-szanse-i-zagro%C5%BCenia%E2%80%9D [23.01.2013].
2. Główny Urząd Statystyczny (GUS) (2009) *Prognoza ludności na lata 2008-2035*, http://www.stat.gov.pl/gus/5840_5744_PLK_HTML.htm [22.01.2013].
3. Góra M., (2005) *O co chodzi w systemie emerytalnym: szanse, jakie otworzyła przed Polską reforma emerytalna – jak ich nie zaprzepaścić*, www.igte.pl/files/stanowiska/2005/2005-001.pdf [21.01.2013].
4. Hadyniak B., Monkiewicz J., (1999) *Fundusze emerytalne II filar*, Warszawa: Poltex.
5. Jagielnicki A., (2012) *Twój osobisty fundusz emerytalny*, Gliwice: Helion.
6. Kancelaria Prezesa Rady Ministrów (KPRM) (2011) *Ustawa z dnia 25 marca 2011 r. o zmianie niektórych ustaw związanych z funkcjonowaniem systemu ubezpieczeń społecznych*, <http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id=WDU20110750398> [22.01.2013].
7. Kłos B., red., (2008) *System emerytalny 9 lat po reformie*, Warszawa: Biuro Analiz Sejmowych Kancelarii Sejmu.
8. Kucharska – Stasiak E., (1997) *Nieruchomość a rynek*, Warszawa: PWN.
9. Łyszczak P., (2009) *Odwrócona hipoteka jako „IV fundusz emerytalny [w:] 10 lat reformy emerytalnej w Polsce. Efekty, szanse, perspektywy i zagrożenia*, Łódź: Wydawnictwo Politechniki Łódzkiej.
10. Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej (MPIPSa) (2012) *Reforma emerytalna 2012 - Dlaczego reforma jest potrzebna*, <http://emerytura.gov.pl/dlaczego-reforma-jest-potrzebna> [24.10.2013].
11. Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej (MPIPSb) (2012) *Reforma emerytalna 2012 - Podniesienie wieku emerytalnego*, <http://emerytura.gov.pl/podniesienie-wieku-emerytalnego> [29.01.2013].
12. Muszalski W., (2006) *Ubezpieczenie społeczne. Podręcznik akademicki*, Warszawa: PWN.
13. Olejnik I., (2009) *Świadomość emerytalna Polaków a rozwój systemu emerytalnego w Polsce [w:] 10 lat reformy emerytalnej w Polsce. Efekty, szanse, perspektywy i zagrożenia*, Łódź: Wydawnictwo Politechniki Łódzkiej.
14. On Board PR Ecco Network, (2012) *Stabe filary polskiej emerytury... czyli Polacy o swojej przyszłości emerytalnej*, www.onboard.pl/data/file/pdf/raport_on_board_slabe_filary_polskiej_emerytury.pdf [24.01.2013].
15. Ostrowska K., (2012) *Środa światowym Dniem Oszczędzania*, www.ekonomia24.pl/artukul/947502.html?print=tak&p=0 [23.01.2013].
16. Piechowiak Ł., (2012) *Odwrócona hipoteka - ratunek czy pułapka?*, <http://www.bankier.pl/wiadomosc/Odwrconahipoteka-ratunek-czy-pulapka-2691122.html> [25.01.2013].
17. Pruchnicka - Grabias I., red., (2008) *Inwestycje alternatywne*, Warszawa: CeDeWu.
18. Ratyński W., (2003) *Problemy i dylematy polityki społecznej w Polsce*. Tom 2, Warszawa: Difin.
19. Szypuła K., (2012) *System emerytalny – tykająca bomba*, www.moneymakers.pl/blog/System-emerytalny-tykajaca-bomba [26.01.2013].
20. Urząd Nadzoru nad Funduszami Emerytalnymi (UNNE) (2000) *Oceń realizację reformy emerytalnej – analiza II filara*, www.knf.gov.pl/Images/bezpieczenstwo_dzieki_konkurencji_tcm75-4925.pdf [22.01.2013].

